

**Postanowienie z dnia 25 września 2009 r.**

**III SW 47/09**

**Przepisy ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 857 ze zm.) nie pozwalają na posługiwanie się pojęciem „okresu rozliczeniowego” dla uzasadnienia uzyskiwania niezgodnych z ustawą przysporzeń, które mogłyby być „zwrócone” po jego upływie.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca), Zbigniew Hajn, Zbigniew Korzeniowski, Romualda Spyt, Jolanta Strusińska-Żukowska, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 września 2009 r. sprawy ze skargi P.R. na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 20 lipca 2009 r. w przedmiocie odrzucenia sprawozdania finansowego

o d d a l i ł skargę.

**U z a s a d n i e n i e**

Uchwałą z dnia 20 lipca 2009 r. Państwowa Komisja Wyborcza postanowiła odrzucić sprawozdanie partii politycznej P.R. o wydatkach poniesionych ze środków Funduszu Wyborczego w 2008 r. z powodu naruszenia art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 857 ze zm.).

W uzasadnieniu wskazano, na podstawie badania historii rachunku bankowego partii, że osoby fizyczne regulowały z własnych środków zobowiązania, które partia miała wobec podmiotów wystawiających dla niej faktury. Następnie zaś partia ze środków znajdujących się na jej rachunkach bieżących zwracała przelewem, na rachunki tych osób, zapłacone kwoty. Zwroty te w okresie sprawozdawczym wyniosły łącznie 6.406,55 zł. Państwowa Komisja Wyborcza uznała, że regulowanie przez osoby fizyczne z własnych środków zobowiązań partii jest równoznaczne z udzielaniem partii pożyczek, co narusza art. 24 ust. 7 ustawy o partiach politycznych, zgod-

nie z którym partia może jedynie zaciągać kredyty bankowe. W tej sytuacji sprawozdanie podlegało odrzuceniu.

W odwołaniu od tej uchwały partia wskazała, że rozstrzygnięcie takie jest niesłuszne, albowiem zwrot pieniędzy następował w okresie rozliczeniowym a kwoty miały niewielką wartość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw. Regulacje ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych mają na celu zapewnienie przejrzystości i jasności dokonywanych przez partię operacji finansowych. Ograniczone są wobec tego, ze względu na interes społeczny, źródła przysporzeń, jakie mogą wpływać do majątku partii politycznych. W świetle treści uzasadnienia skargi nie budzi wątpliwości, że dochodziło do sytuacji, w których zobowiązania finansowe partii regulowane były przez jej członków albo inne osoby, którym następnie zwracano uiszczone kwoty. Państwowa Komisja Wyborcza zrównała te sytuacje z udzielaniem partii pożyczek, co jest niedozwolone zgodnie z art. 24 ust. 7 ustawy.

W istocie dochodziło w tej formie do swoistego kredytowania działalności partii. Wypełnianie jej zobowiązań finansowych przez osoby inne niż partia postawiło partię w sytuacji podmiotu bezpodstawnie wzbogaconego względem tych osób. Środki uzyskane tytułem bezpodstawnego wzbogacenia nie mogą natomiast stanowić składnika majątku partii. Z pewnością nie można mówić w tym przypadku o darowiznach, skoro środki te wydatkowane były ze swoistym zastrzeżeniem zwrotu przez partię a także o żadnym z pozostałych źródeł finansowania partii, wymienionych w art. 24 ust. 1 ustawy. Trafnie zatem taki sposób „udziału” majątkowego osób trzecich został przez Państwową Komisję Wyborczą zakwestionowany.

Nie ma przy tym znaczenia, że środki te - jak wskazywała partia - rozliczane były w „okresie rozliczeniowym”. Sama partia w swej skardze nie precyzuje bliżej na czym polegać miały ów „okres rozliczeniowy” a przede wszystkim, jakie uzasadnienie normatywne znajduje dla wprowadzenia takiego terminu, co mogłoby usprawiedliwić podjęte działania. Normy ustawy o partiach politycznych nie pozwalają na posługiwanie się pojęciem „okresu rozliczeniowego”, szczególnie dla uzasadnienia użycia niezgodnych z ustawą przysporzeń. Wprowadzenie takiego pojęcia umożliwiłoby uzyskiwanie przez partię nieuprawnionych przychodów, jeśli tylko zostałyby

one „zwrócone” w ciągu okresu rozliczeniowego. Nie wiadomo jednak jak długo okres taki miałby czy mógłby trwać. Możliwość zwrotu określonych środków w „okresie rozliczeniowym” nie dotyka w najmniejszym stopniu płaszczyzny podmiotowej. Nie wiadomo zatem od kogo partia mogłaby środki pozyskiwać i zwracać w „okresie rozliczeniowym”. Wszystko to sprzyja brakowi przejrzystości w dokonywanych rozliczeniach. Przejrzystość natomiast, jak wskazano wcześniej, stanowić powinna immanentny element operacji finansowych partii.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====